

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/224499,Bartlomiej-Jaworski-Zdzislawa-Wardejna-powrot-zza-grobu.html>

26.02.2026, 20:43

Bartłomiej Jaworski: Zdzisława Wardejna powrót z zagrobu

Znany i lubiany, choć jego dossier nie jest przepełnione głównymi rolami. Doceniany, ale raczej nieobsypywany popularnymi nagrodami. Coś jeszcze? Bagatela, przeżył własny pogrzeb.

[Aparat bezpieczeństwa Film Młodzież Poznański czerwiec '56](#)

21.04

Mimo że w filmie zadebiutował już w 1961 roku, większą rozpoznawalność zaczął zdobywać dopiero pod koniec lat 70. dzięki (jak to zwykle bywa) małemu ekranowi. Równie dobry w rolach dramatycznych, jak i komediowych czy historycznych, występował w takich klasykach schyłku PRL, jak: „To tylko rock”, „Och, Karol” czy „Piłkarski poker”. Nie unikał również seriali: „Lalka”, „Królowa Bona”, „Zmiennicy” to tylko niektóre z nich.

Miałem mieć fach w ręku...

Właściwie to nie miał być aktorem.

„Dorastałem w ciężkich czasach, więc moja mama zdecydowała, żebym poszedł do technikum energetycznego. Miałem mieć konkretny fach w ręku, potem może pójść na politechnikę”

- mówił niedawno o swoim dzieciństwie w Poznaniu w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej. Ale nigdy nie był do tego przekonany...

Technikum ostatecznie skończył, ale głównie dlatego, że w międzyczasie zapisał się do szkolnego kółka teatralnego. Dostał się do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w stolicy i tak, po kilkunastu latach, znowu znalazł się w swoim rodzinnym mieście. Wcześniej jednak przekonał się, że los lubi komplikować poznańsko-warszawskie relacje.

Podejrzany Wardejn Zdzisław

„Dnia 27.6.56 został zatrzymany przez jednostkę WP podejrzany Wardejn Zdzisław, który przechodził po godz. 22.00 na ul. Polnej. Wymieniony prócz dokumentów osobistych więcej przy sobie nic nie miał”

- czytamy w aktach śledztwa dot. „uczestnictwa w wydarzeniach Poznańskiego Czerwca 1956 r.[...]”. Tak naprawdę było to 28 czerwca, a młody człowiek chciał po prostu korzystać z rozpoczynających się wakacji i nie do końca zdawał sobie sprawę, że od 21.00 w mieście obowiązuje godzina milicyjna.

„O godz. 12.00 udałem się do Śródmieścia XXV. M.T.P. [Międzynarodowe Targi Poznańskie] - aut.] Przy Kinie »Bałtyk« spotkałem krewnego Kozłowskiego Pawła, który poinformował mnie o sytuacji na mieście i zaprosił mnie do swego mieszkania, celem spożycia obiadu.[...]”

O godz. 17.00 wracając do domu spotkałem Aleksandrę, znajomą z zabawy, z którą schroniłem się do bramy pobliskiej ze względu na odbywającą się na ulicy strzelaninę.[...] Następnie udałem się z znajomą [...] drogą okrężną na ulicę Kościelną. Z kąd (oryg.) udałem się w kierunku miejsca zamieszkania, gdzie zostałem zatrzymany na ul. Polnej przez patrol wojskowy”

– zeznawał.

Tak oto 16-latek stał się uczestnikiem „wydarzeń poznańskich”.

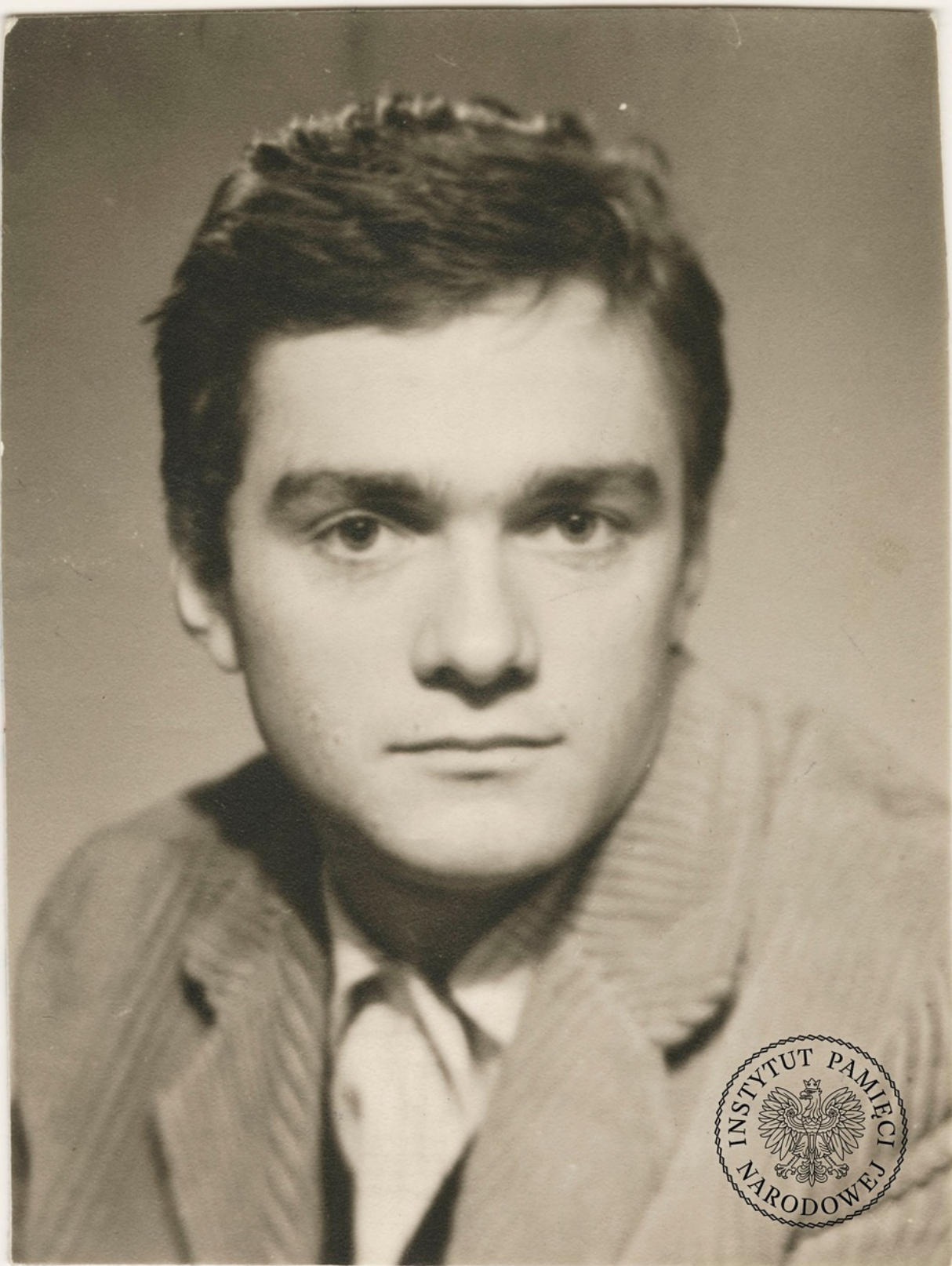
[Czytaj artykuł Bartłomieja Jaworskiego *Zdzisława Wardejna powrót z za grobu* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Film, Młodzież, Poznański czerwiec '56

Artykuł



Młody Zdzisław Wardejn. Zdjęcie z akt paszportowych (fot. z zasobu AIPN)